

[opis]

Odpowiedź na pytanie o ważność literatury nadaje książce znamiona poradnika, jednak porada, która zostanie przez nią udzielona ma specyficzny charakter. Przede wszystkim jest wieloznaczna – stosownie do wszystkich tych różnych, mających różne doświadczenia i motywy osób, które chcą pisać, piszą lub czytają. „Ważność literatury musisz odnaleźć w sobie, nie znajdziesz jej w poradniku. To będzie ważność twojego życia, jakaś jego osnowa i ukierunkowanie” – może tak dałoby się tę „poradę” w skrócie ująć? Sama autorka pisze m.in.: „chcę się dowiedzieć, co oznacza praca, także praca pisarska i naukowa w chwili, gdy gospodarki, ludzie, kapitały, idee wirują nad nami i nikt nie potrafi przewidzieć, czy odtworzą wcześniejszy układ, czy skorygują konstelacje, dokonają korekty, która (choć zapowiadana i wyczekiwana) może nas zaskoczyć”.

Jak tej ważności szuka się we własnej pracy twórczej, ale też w zwykłych zajęciach, o tym właśnie jest *Odmrażanie*, lub – lepiej by powiedzieć – tym jest ta książka. Autorka udostępnia bowiem odbiorcy obrazy sporych połąci swej egzystencji; stąd myśl, by potraktować jej książkę jako rodzaj zwierzenia. Chce być szczerą, ostrzegając – pokazując, ucząc – równocześnie, że szczerłość to w najlepszym razie intencja, częściej zaś wypracowany efekt, nierzadko złudzenie. W odniesieniu do szczerości literatura jest nieustającą próbą skorygowania własnej natury.

*Z recenzji prof. dra hab. Piotra Śliwińskiego*

[spis]

Pisanie to moja praca.

Pudełko na pigułki

Mój dzienniczku covidowy

Katastrofa, respirator, metafora

#Metoo?

Odłączone od włączenia

Rozmowa na końcu

Spotkania

#Sieć ratunkowa

Bardzo krótki kurs pisania (kryminału) w ogóle

Cienka czerwona linia (biograficzna)

Własne izolatki

Nadzieja na balkonach

Lejdejska butelka z herstoriami

Przesilenie. Zamiast zakończenia

## **Bibliografia**

**Nota bibliograficzna**

**Indeks nazwisk**